

RAFAL JOSSE' KANCELARIA RADCY PRAWNEGO

43-100 Tychy ul. Baziowa 24

email: rafal.josse@kancelaria-prawna.tychy.pl

ING BŚ 24 1050 1399 1000 0092 0537 0365

NIP 6461097182

tel. 501 496 198

Tychy dnia 2021.04.02.

Trybunał Konstytucyjny
Rzeczypospolitej Polskiej
ul. Jana Christiana Szucha 12a
00-918 Warszawa

Skarżący:

M J

Sygn. Akt

Skarga konstytucyjna.

W imieniu skarżącego, którego pełnomocnictwo załączam, wnoszę

1)

o uznanie Art. 424.1 § 1 Ustawy Kodeks Postępowania Cywilnego

Dz. U. 1964 Nr 43 poz. 296

w zakresie zwrotu „*a zmiana lub uchylenie tego wyroku w drodze przysługujących stronie środków prawnych nie było i nie jest możliwe*”

- za niezgodny z Art.45 ust 1 Konstytucji

- za niezgodny z Art. 45 ust. 1 Konstytucji w związku z Art. 2 Konstytucji

- za niezgodny z Art. 45 ust. 1 Konstytucji w związku z Art. 77 ust. 1 i 2 Konstytucji

- za niezgodny z Art. 77 ust. 1 i 2 Konstytucji

2)

o uznanie Art. 424.5 § 1 pkt 5 Ustawy Kodeks Postępowania Cywilnego

Dz. U. 1964 Nr 43 poz. 296

- za niezgodny z Art.45 ust 1 Konstytucji

- za niezgodny z Art. 45 ust. 1 Konstytucji w związku z Art. 2 Konstytucji

- za niezgodny z Art. 45 ust. 1 Konstytucji w związku z Art. 77 ust. 1 i 2 Konstytucji

- za niezgodny z Art. 77 ust. 1 i 2 Konstytucji

3)

o uznanie Art. 424.8 Ustawy Kodeks Postępowania Cywilnego

Dz. U. 1964 Nr 43 poz. 296

Apelację od wydanego wyroku oddalił Sąd Okręgowy w K wyrokiem z dnia
grudnia 2018 r. pod sygn. Akt

W tej sytuacji skarżący wystąpił do Rzecznika Praw Obywatelskich i Prokuratora Generalnego o wniesienie skargi nadzwyczajnej. Do dnia wniesienia skargi o stwierdzenie niegodności z prawem prawomocnego orzeczenia strona skarżąca nie otrzymała odpowiedzi.

W dniu czerwca 2019 r. strona skarżąca wniosła skargę o stwierdzenie niegodności z prawem prawomocnego orzeczenia.

W dniu lipca 2020 r. Sąd Najwyższy w Warszawie pod Sygn. Akt odrzucił skargę wskazując, że przed jej wniesieniem nie wniesiono skargi nadzwyczajnej lub alternatywnie nie odmówiono jej wniesienia.

Ostateczne orzeczenie stanowiące podstawę wniesienia skargi konstytucyjnej w postaci Postanowienia Sądu Najwyższego z dnia listopada 2020 r. Sygn. Akt zostało doręczone pełnomocnikowi skarżącego w dniu 21 września 2020 r. listem poleconym nr co potwierdza trackingu pocztowy :

Dane przesyłki:

Oznacza to iż zgodnie z Art.77 ust. 2 Ustawy o postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym termin do wniesienia skargi konstytucyjnej rozpoczął swój bieg w dniu 21 września 2020 r.

List przedmiotowy został doręczony skarżącemu w trybie tzw. EPO czyli elektronicznego potwierdzenia odbioru. Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 października 2017 r. w sprawie szczegółowego trybu i sposobu doręczenia pism sądowych w postępowania cywilnym wskazuje iż :

§ 13a. 1. Jeżeli warunki techniczne sądu wysyłającego oraz operatora na to pozwalają, formularz potwierdzenia odbioru, o którym mowa w § 2 ust. 2, **ma postać elektroniczną i jest przekazywany za pomocą systemu teleinformatycznego** służącego do obsługi elektronicznego formularza potwierdzenia odbioru sądu wysyłającego

Na skutek powyższego orzeczenia skarżący pismem z dnia października 2020 r. skarżący wniósł o ustanowienie pełnomocnika z urzędu celem wniesienia skargi konstytucyjnej.

Postanowieniem z dnia listopada 2020 r. referendarz Sądu Rejonowego w T pod Sygn. Akt oddalił wniosek skarżącego.

Postanowieniem z dnia stycznia 2021 r. Sąd Rejonowy w T pod Sygn. Akt utrzymał w mocy w/w postanowienie referendarza.

Ostateczne orzeczenie stanowiące podstawę wniesienia skargi konstytucyjnej w postaci Postanowienia Sądu Rejonowego w T z dnia stycznia 2021 r. Sygn. Akt zostało doręczone skarżącemu w dniu 10 marca 2021 r. listem poleconym nr co potwierdza trackingu pocztowy :

Dane przesyłki:

Oznacza to iż zgodnie z Art.77 ust. 2 Ustawy o postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym termin do wniesienia skargi konstytucyjnej rozpoczął dalszy swój bieg w dniu 10 marca 2021 r.

List przedmiotowy został doręczony skarżącemu w trybie tzw. EPO czyli elektronicznego potwierdzenia odbioru. Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 października 2017 r. w sprawie szczegółowego trybu i sposobu doręczenia pism sądowych w postępowaniu cywilnym wskazuje iż :

§ 13a. 1. Jeżeli warunki techniczne sądu wysyłającego oraz operatora na to pozwalają, formularz potwierdzenia odbioru, o którym mowa w § 2 ust. 2, **ma postać elektroniczną i jest przekazywany za pomocą systemu teleinformatycznego** służącego do obsługi elektronicznego formularza potwierdzenia odbioru sądu wysyłającego

Skarżąca podnosi co następuje :

Instytucja prawa do naprawienia szkody wyrządzonej działaniem niezgodnym z prawem oparta na Art. 77 ust. 1 Konstytucji stanowi jeden z filarów praw obywateli chronionych ustawą zasadniczą. Ma ona na celu ochronę ogółu obywateli jak i poszczególnych jednostek przed skutkami niezgodnego z prawem działania organów władzy publicznej.

Implementując uprawnienie zawarte w Art. 77 ust. 1 i 2 Konstytucji do ustaw zwykłych ustawodawca wprowadził mechanizm tzw. skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Ma ona na celu wyczerpnie dyspozycji Art. 77 ust. 1 Konstytucji czyli stworzenie procedur (mechanizmów) pozwalających na uzyskanie odszkodowania za niegodne z prawem działanie organów władzy sprawującej wymiar sprawiedliwości.

Dla wykluczenia nadużywania prawa do odszkodowania , a jednocześnie dla ochrony przed oczywiście nieuzasadnionymi roszczeniami, wprowadzono tzw. postępowanie o prejudykat czyli uzyskanie orzeczenia wstępnie nadającego uprawnienie do wystąpienia z roszczeniem. Uprawnienie to można uzyskać w okresie 2 lat od dnia wydania prawomocnego orzeczenia po wyczerpaniu dostępnych środków zaskarżenia i w sposób oczywisty wydaje się to wystarczającym zabezpieczeniem praw wynikających z Art. 77 ust. 1 i 2 Konstytucji.

Dla niniejszej sprawy istotne znaczenie ma jednak okoliczność iż na mocy ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym do systemu prawnego wprowadzono nowy, nadzwyczajny środek zaskarżenia w którym, jak zauważył SN w postanowieniu z dnia 6 grudnia 2019 r. Sygn Akt III CZP 18/19, *ustawodawca nie ustalił żadnych zasad mających służyć powiązaniu tego kolejnego nadzwyczajnego środka prawnego z systemem.* Konsekwencją takiego stanu rzeczy jest okoliczność iż *pierwszeństwo przed skargą o stwierdzenie niezgodności z prawem ma skarga nadzwyczajna.*

Podobnie w Postanowieniu SN z dnia lipca 2020 r. Sygn. Akt wskazano iż *ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (...) wprowadzono do porządku prawnego skargę nadzwyczajną (...) W związku z tym w orzecznictwo Sądu Najwyższego utrwalil się pogląd według którego w stanie prawnym ukształtowanym przez wejście w życie Art. 89 i nast. ustawy o SN skarżący , realizując wymagania określone w Art. 424.5 § 1 pkt 5 KPC musi wykazać, że bezskutecznie zwracał się do uprawnionego organu 9 Art. 89 § 2 ustawy o SN) o wniesienie skargi nadzwyczajnej.*

W tym miejscu zauważyć należy, że uprawnienie do wniesienia skarga nadzwyczajnej nie przysługuje stronie pokrzywdzonej niegodnym z prawem orzeczeniem. Skargę nadzwyczajną mogą wnieść podmioty określone w Art. 89 § 2 ustawy o SN która mogą ale nie muszą uwzględnić wniosku strony o jej wniesienie.

Nie istnieje także żaden termin ustawowy w którym strona ma zostać poinformowana o decyzji odnośnie wniesienia skargi nadzwyczajnej, a termin do jej wniesienia wynosił w chwili złożenia wniosku 5 lat. Oznacza to, że o decyzji o wniesieniu lub braku wniesienia skargi kasacyjnej strona może dowiedzieć się po terminie 2 lat wskazanym w Art. 424.6 § 1 KPC .

Czyni to mechanizm skargi o stwierdzenie niezgodności prawem postępowaniem pozornym i fasadowym. Nie sposób bowiem przed upływem terminu do wniesienia skargi dowiedzieć się istotnie wyczerpane zostały lub zostaną wyczerpane wszelkie dostępne środki zaskarżenia w sprawie stanowiącej podstawę skargi.

Przypomnieć w tym miejscu należy iż w uzasadnieniu orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 września 2006 r pod Sygn. Akt SK 14 / 05 rozpoznającego podobny proceduralnie problem niekompatybilności terminów wskazano iż *nie ulega ponadto wątpliwości, że podstawą oceny zgodności z Konstytucją może być też w każdym wypadku normatywny kształt rozwiązania prawnego, rozpatrywany z punktu widzenia zasad tzw. prawidłowej legislacji, dekodowanych z art. 2 Konstytucji. (...)*

*Gwarancyjny charakter odpowiedzialności władzy publicznej wymaga takiego ukształtowania na poziomie regulacji ustawowych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej państwa, które **zapewni możliwość realnego uzyskania odszkodowania** w sytuacji, w której nastąpienie szkody pozostaje w związku z czynem niedozwolonym organów władzy publicznej. Celem tej odpowiedzialności jest bowiem przeniesienie ryzyka działań władzy publicznej, z których mogą wynikać szkody, na podmioty, które są dysponentami imperium (władzy publicznej).*

*Jak wielokrotnie podkreślał w swym orzecznictwie Trybunał Konstytucyjny, sam mechanizm odpowiedzialności odszkodowawczej władzy publicznej jest w istotnym zakresie kształtowany przez ogólne konstrukcje prawa cywilnego, ponieważ regulacje konstytucyjne decydują zasadniczo o jednej tylko z przesłanek odpowiedzialności, a mianowicie niezgodności z prawem działania organu władzy publicznej, zaś w pozostałym zakresie (a więc m.in. w odniesieniu do takich pojęć, jak szkoda i związek przyczynowy) odsyłają do tej gałęzi prawa, w ramach której znajduje ona swoje najpełniejsze oparcie, to jest do prawa cywilnego. **Gwarancje konstytucyjne odpowiedzialności odszkodowawczej władzy publicznej oznaczają jednak, że regulacje ustawowe nie mogą w sposób dowolny kształtować zakresu tej odpowiedzialności.** Samo istnienie normy konstytucyjnej zakłada bowiem, jak już wskazywano, że ma to być odpowiedzialność realna, dająca się urzeczywistnić i **nie może przybierać charakteru pozornego.** Z tych też powodów Trybunał Konstytucyjny w swym orzecznictwie poddawał ocenie szczególne uregulowania ustawowe, które wprowadzały w zakresie odpowiedzialności władzy publicznej (Skarbu Państwa) odstępstwa od ogólnych reguł odpowiedzialności odszkodowawczej (por. m.in. orzeczenia dotyczące odpowiedzialności za czynności komornika - wyrok z 20 stycznia 2004 r., sygn. SK 26/03, OTK ZU nr 1/A/2004, poz. 3 oraz niedopuszczalności ograniczeń odszkodowania do szkody rzeczywistej w wypadku wadliwych decyzji administracyjnych - wyrok TK z 23 września 2003 r., K 20/02, OTK ZU nr 7/A/2003, poz. 76). Regułą powinno być więc kształtowanie odpowiedzialności władzy publicznej w oparciu o ogólny standard odpowiedzialności odszkodowawczej, ochronny dla poszkodowanego i zgodny z zasadą pełnego odszkodowania, a wyjątkiem - zawsze dostatecznie mocno uzasadnionym w wartościach konstytucyjnych - czynienie odstępstw w tym zakresie.*

Bez wątplenia istnieją też sfery działalności władzy publicznej, w ramach których ze względu na rodzaj chronionych interesów osób poszkodowanych - z jednej strony, oraz

charakter działań sprawczych - z drugiej strony, gwarancje odpowiedzialności odszkodowawczej władzy publicznej powinny doznawać silniejszej ochrony, a już na pewno ze szczególną ostrożnością należy podchodzić do wszelkich prób limitowania takiej odpowiedzialności. W analizowanej skardze konstytucyjnej mamy do czynienia z wystąpieniem obu tych czynników. Należy w tym kontekście przywołać stanowisko TK wyrażone w wyroku z 23 września 2003 r., K 20/02, w którym wskazano m.in., że **"pojawienie się w Konstytucji art. 77 ust. 1 wprowadziło gwarancję, że ekonomiczny skutek tych ryzyk, błędów czy pomyłek nie będzie obciążał poszkodowanego. Widzieć w tym należy nie tylko wzmocnienie ochrony praw majątkowych (art. 64 Konstytucji), ale także środek stymulacji, gwarancję, iż aparat władzy publicznej będzie dążył do eliminacji tych niepożądanych (z jego punktu widzenia) skutków odszkodowawczych, co tym samym doprowadzi do urealnienia zasady działalności opartej na prawie i w granicach prawa - o czym mowa w art. 7 Konstytucji. Tak więc art. 77 Konstytucji jest nie tylko źródłem prawa podmiotowego dla poszkodowanego, ale i zawiera w sobie jednocześnie instytucjonalną gwarancję dla zasady art. 7 Konstytucji. (...) Obie te funkcje art. 77 ust. 1 Konstytucji (prawo podmiotowe - gwarancja wobec art. 7 Konstytucji) są szczególnie istotne w sytuacji, gdy aparat władzy publicznej i kultura jej wykonywania działa na tyle niesprawnie, że ryzyko wyrządzenia szkód (i bezprawnego zachowania) jest w Polsce bardzo duże"** (por. też uzasadnienie wyroku w sprawie SK 26/03).

(...) Wskazane względy przemawiają więc za tym, aby gwarancje odpowiedzialności władzy publicznej w tej sferze jej aktywności uzyskiwały możliwie najpełniejsze urzeczywistnienie.

(...) Gwarancyjny charakter tej odpowiedzialności sprawia, że **nie może być w regulacjach kształtowanych na poziomie ustaw zwykłych tolerowane rozwiązanie, które w takich wypadkach zakłada pozór prawa podmiotowego po stronie poszkodowanego. Prawo wszak istnieje, tyle tylko że (...) nie może być skutecznie dochodzone, tak jak się to dzieje w wypadku skarżącego w niniejszej sprawie.**

(...) Zastrzeżenia natury konstytucyjnej (...) opierają się na tezie, że **nie może być tolerowane w systemie rozwiązanie blokujące realną możliwość uruchomienia odpowiedzialności władzy publicznej.**

(...) W konsekwencji uwagi te prowadzą do stwierdzenia, że swoista fikcyjność prawa majątkowego, powstającego po stronie poszkodowanego ze względu na wadliwość mechanizmu (...) **Nie może być natomiast z punktu widzenia rudymenarnych zasad sprawiedliwości i reguł prawidłowej legislacji (art. 2 Konstytucji) utrzymywany w systemie mechanizm prowadzący de facto do kreacji pozornego prawa majątkowego, a więc prawa, które powstając, staje się od razu nieskuteczne, gdyż podlega w tym samym momencie przedawnieniu. Tego rodzaju koncepcja kreacji swoistego nudum ius wprowadza w błąd ewentualnych beneficjentów prawa, tworząc złudzenie istnienia na danym odcinku skutecznych instrumentów ochrony prawnej (...) Trybunał Konstytucyjny stwierdza więc, że zakwestionowany przepis nie spełnia wymagań wynikających z art. 2 Konstytucji.**

Ponadto zauważyć należy, że skoro jak wskazuje SN w postanowieniu z dnia 6 grudnia 2019 r. Sygn. Akt V CNP 22/19 *Odpowiedzialności ta może aktualizować się tylko wówczas gdy poszkodowany uczynił wszystko celem eliminacji źródła szkody.* to rodzi to oczywiste pytanie o konstytucyjny sens uzależniania prawa do dochodzenia roszczenia opartego o normę Art. 77 ust. 1 Konstytucji od wyczerpania środków prawnych **których wniesienie nie jest zależne od strony**, pozostaje poza uprawnieniami strony a strona nie ma absolutnie żadnego realnego wpływu na ich wniesienie .

Uzależnienie prawa do wystąpienia z roszczeniem opartym na Art. 77 ust. 1 Konstytucji od działań nadzwyczajnych podjętych przez organy państwa zdaje się być dowolnym, niczym nieuzasadnionym warunkiem wprowadzonym przez ustawodawcę zwykłego. Ponadto, jak

wskazuje praktyka oparta na sytuacji w jakiej znalazł się skarżący – działanie organów państwa zamyka drogę do tego roszczenia w skutek upływu terminu ustawowego przed uzyskaniem niezależnych od strony warunków dopuszczalności wniesienia skargi – co jest niegodne z Art. 77 ust. 2 Konstytucji.

Przypomnieć należy iż Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu Wyroku wydane pod Sygn. Akt Sk 2/15 wskazał *Postąpienie się rozwiązaniami nakładającymi na jednostkę wymogi formalne, które nie realizują celów identyfikowanych na gruncie konstytucyjnym może stanowić wyraz nadmiernego formalizmu. Ustawodawca nie może wprowadzać rozwiązań arbitralnych, ograniczających nadmiernie i bez istotnych racji prawa procesowe strony, których realizacja stanowi warunek prawidłowego i sprawiedliwego rozstrzygnięcia sprawy. Do naruszenia gwarancji konstytucyjnych związanych z prawem do sądu dochodzi m.in. wówczas, gdy ograniczenie uprawnień procesowych stron (strony) będzie nieproporcjonalne dla realizacji takich celów jak zapewnienie większej efektywności postępowania czy szybkości, a jednocześnie uniemożliwiało właściwe zrównoważenie pozycji procesowej stron (zob. wyroki z: 16 listopada 2011 r., sygn. SK 45/09, OTK ZU nr 9/A/2011, poz. 97, cz. III, pkt 6.2; 30 października 2012 r., sygn. SK 8/12, OTK ZU nr 9/A/2012, poz. 111, cz. III, pkt 3; 8 kwietnia 2014 r., sygn. SK 22/11, OTK ZU nr 4/A/2014, poz. 37, cz. III, pkt 3.1). Zasada sprawiedliwości proceduralnej nie sprzeciwia się ustanawianiu procedur wymagających spełnienia przez jednostki określonych wymagań dla realizacji lub ochrony swoich praw. **Przyjęte procedury powinny mieć jednak charakter gwarancyjny, czyli nie ograniczać dochodzenia przyznanych wolności i praw, lecz je umożliwiać. Oceniając przyjętą procedurę z punktu widzenia jej zgodności z zasadą sprawiedliwości (rzetelności) proceduralnej, należy wziąć pod uwagę także charakter i cel badanego postępowania. Niezgodność przepisów postępowania z zasadą sprawiedliwości proceduralnej następuje, gdy stopień ich sformalizowania, zamiast gwarantować, rzeczywiście ogranicza dochodzenie praw przez jednostki** (zob. wyrok z 12 lipca 2011 r., sygn. SK 49/08, OTK ZU nr 6/A/2011, poz. 55, cz. III, pkt 5.1).*

Z tych samych względów za niegodny z prawem do rzetelnej procedury sądowej, oraz zakazem wynikającym z Art. 77 ust. 2 Konstytucji uznać należy wymóg zawarty w Art. 424.5 § 1 pkt 5 KPC wykazania, że wzruszenie zaskarżonego wyroku w drodze innych środków prawnych nie było i nie jest możliwe.

Nie można bowiem tracić z pola uwagi faktu, że skargę wnosi się do Sadu Najwyższego w którym wymiar sprawiedliwości sprawują wyłącznie osoby których dorobek naukowy oraz znajomość prawa nie budzi żadnych wątpliwości. Ponadto skarga wnoszona jest przez zawodowego prawnika wyłączenie w sytuacji wyczerpania przez stronę środków prawnych wynikających z Art. 176 ust. 1 Konstytucji. Skoro więc skarga wnoszona jest przez profesjonalistów obrotu prawnego, rozpoznawana przez takich samych profesjonalistów to zdaje się być aberracją obowiązek udawadniania oczywistości. Już tylko pobieżna zapoznanie się z treścią skargi i rodzajem postępowania pozwala każdej osobie z wykształceniem prawniczym na ustalenie czy w sprawie wyczerpano dostępne środki prawne.

Zawarty więc w Art. 424.5 § 1 pkt 5 KPC wykazania, że wzruszenie zaskarżonego wyroku w drodze innych środków prawnych nie było i nie jest możliwe zdaje się być ustawowym przerostem formy nad treścią. Skarżący podnosi iż . **Przyjęte procedury powinny mieć jednak charakter gwarancyjny, czyli nie ograniczać dochodzenia przyznanych wolności i praw, lecz je umożliwiać. Niezgodność przepisów postępowania z zasadą sprawiedliwości proceduralnej następuje, gdy stopień ich sformalizowania, zamiast gwarantować, rzeczywiście ogranicza dochodzenie praw przez jednostki**

Na koniec uzasadniając zarzut niezgodności Art. 424.8 Ustawy Kodeks Postępowania Cywilnego z powołanymi wzorcami Konstytucji podnieść należy iż postępowanie w przedmiocie stwierdzenia niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia nie jest środkiem odwoławczym od zaskarżonego w ten sposób orzeczenia. Wyrok wydany przez Sąd Najwyższy w skutek wniesienia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, w przeciwieństwie do skargi kasacyjnej, nie może uchylić wyroku wydanego przez Sąd II instancji i nie rodzi żadnych skutków prawnych w stosunkach pomiędzy stronami postępowania powstałymi w skutek wydania orzeczenia przez Sąd II instancji.

Z tych względów, jak powszechnie wskazuje się w doktrynie a także judykaturze, wyrok Sądu Najwyższego stwierdzający niezgodność z prawem prawomocnego orzeczenia jest prejudykatem zezwalającym na wystąpienie z roszczeniem na podstawie Art. 77 ust. 1 Konstytucji do organu, który wydał orzeczenie niezgodne z prawem.

Z tego względu postępowanie w przedmiocie rozpoznania skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia nie może być traktowane jako nadzwyczajny środek pozakonstytucyjnej drogi sądowej. W świetle Art. 77 ust. 1 Konstytucji skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem jest elementem prawa o którym mowa w Art. 45 ust. 1 Konstytucji, a dokładnie rzecz ujmując etapem wstępnym do uzyskania odszkodowania za niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej.

Mając powyższe na względzie skarżący wywodzi iż skarga dotyczy niezgodności Art. 424.8 Ustawy Kodeks Postępowania Cywilnego z ustawą zasadniczą w zakresie w jakim uniemożliwia zamierzającemu wnieść skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia :

- wniesienie środka zaskarżenia na postanowienie wydane w ramach wstępnej kontroli skargi skutkujące odrzuceniem skargi

Przypomnieć więc należy że w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 29 kwietnia 2008 r., Sygn. akt SK 11/07, w którym wskazano: „*Trybunał Konstytucyjny zwracał uwagę, że nierzetelne procedury sądowe, nawet jeśli nie muszą prowadzić wprost do faktycznego zawieszenia obowiązywania konstytucyjnego prawa do sądu, a pośrednio do unicestwienia innych praw i wolności konstytucyjnych, których ochronę gwarantuje prawo do sądu (np. godność osobistą, życie, wolność, prawo własności), to jednak przez naruszenie zaufania, jakie musi wytwarzać rzetelna procedura sądowa, budzą zastrzeżenia. Uzasadnia to tezę, że sprawiedliwość proceduralna należy do istoty konstytucyjnego prawa do sądu, albowiem prawo do sądu bez zachowania standardu rzetelności postępowania byłoby prawem fasadowym (zob. wyrok TK z 16 stycznia 2006 r., sygn. SK 30/05, OTK ZU nr 1/A/2006, poz. 2).*”

Przypomnieć należy w tym miejscu, że w Wyroku dnia 23 lutego 2010 r. wydanym pod Sygn. Akt P 20 / 09 wskazano : ***Wystarczyłoby odpowiednie zdefiniowanie pojęć (...) w ustawie, aby pozbawić uprawnione osoby gwarancji konstytucyjnych.***

Jak wskazuje w utrwalonej judykaturze Trybunał konstytucyjny zgodnie z normami ustawy zasadniczej każdy ma prawo do rozpoznania swoje sprawy (tu sprawy o odszkodowanie za wydanie orzeczenia niezgodnego z prawem) przez właściwy i niezależny Sąd w toku **dwuinstancyjnego postępowania**. Pogląd taki został sformułowany w Wyroku z dnia 7 września 2006 r. wydanym pod Sygn. Akt Sk 60 /05 a także w Wyroku z dnia 9 lutego 2010 r. w sprawie SK 10/09 w którym wskazał Trybunał Konstytucyjny iż **konstytucyjna zasada dwuinstancyjności postępowania sądowego zakłada w szczególności: dostęp do sądu drugiej instancji, a co za tym idzie – przyznanie stronom odpowiednich środków zaskarżenia,**

które uruchamiają rzeczywistą kontrolę rozstrzygnięć wydanych przez sąd pierwszej instancji; (...) a w konsekwencji nadanie środkowi zaskarżenia charakteru dewolutywnego; odpowiednie ukształtowanie procedury przed sądem drugiej instancji, tak aby sąd ten mógł wszechstronnie zbadać rozpoznawaną sprawę i wydać rozstrzygnięcie merytoryczne (por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 12 września 2006 r., sygn. SK 21/05; z 27 marca 2007 r., sygn. SK 3/05 oraz z 31 marca 2009 r., sygn. SK 19/08).

Dwuinstancyjność postępowania sądowego ma na celu zapewnienie zapobiegania pomyłkom i arbitralności w pierwszej instancji (zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 10 lipca 2000 r., sygn. SK 12/99, OTK ZU nr 5/2000, poz. 143; z 27 marca 2007 r., sygn. SK 3/05 oraz z 31 marca 2009 r., sygn. SK 19/08).

*Podkreślenia wymaga, że zakres przedmiotowy prawa do dwuinstancyjnego postępowania sądowego wyznacza konstytucyjne pojęcie sprawy. Konstytucyjna zasada dwuinstancyjności ma zastosowanie w takim tylko wypadku, gdy sąd pierwszej instancji rozpatruje sprawę w rozumieniu Konstytucji. Obowiązkiwanie zasady dwuinstancyjnego postępowania nie ogranicza się wyłącznie do głównego nurtu postępowania sądowego. Obejmuje także kwestie rozstrzygane incydentalnie, wypadkowo, **jeżeli dotyczą praw lub obowiązków danego podmiotu** (por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 3 lipca 2002 r., sygn. SK 31/01, OTK ZU nr 4/A/2002, poz. 49; z 27 marca 2007 r., sygn. SK 3/05 oraz z 31 marca 2009 r., sygn. SK 19/08).*

Zasada dwuinstancyjności nie wymaga, aby w każdej kwestii incydentalnej, wypadkowej, niemającej charakteru odrębnej sprawy w rozumieniu Konstytucji, przysługiwał środek zaskarżenia. Konieczność ustanowienia takich środków w niektórych kwestiach wypadkowych, niemających charakteru odrębnej sprawy w rozumieniu Konstytucji, może natomiast wynikać z ogólnego wymogu ukształtowania procedury sądowej zgodnie z zasadami sprawiedliwości proceduralnej (por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 5 lipca 2005 r., sygn. SK 26/04, OTK ZU nr 7/A/2005, poz. 78; z 27 marca 2007 r., sygn. SK 3/05; z 31 marca 2009 r., sygn. SK 19/08 oraz z 12 stycznia 2010 r., sygn. SK 2/09).

*Prawo dostępu do sądu drugiej instancji oznacza efektywne prawo do uruchomienia postępowania przed sądem drugiej instancji. Ustawodawca ma nie tylko obowiązek stworzyć odpowiedni środek zaskarżenia, lecz także uregulować go w taki sposób, aby zainteresowany mógł **rzeczywiście uruchomić kontrolę instancyjną**. Prawo strony do rozpatrzenia sprawy przez sąd drugiej instancji może być naruszone zarówno bezpośrednio przez wyłączenie możliwości wniesienia apelacji, jak i pośrednio przez ustanowienie takich formalnych warunków wniesienia apelacji, które czynność tę czyniłyby nadmiernie utrudnioną. Zgodnie z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego utrudnienie jest nadmierne, jeżeli spełnienie wymogów formalnych jest bardzo trudne dla strony, a potrzeba ustanowienia tych wymogów nie jest uzasadniona ważnym interesem strony przeciwnej (zob. wyroki: z 12 marca 2002 r., sygn. P 9/01, OTK ZU nr 2/A/2002, poz. 14; z 1 lutego 2005 r., sygn. SK 62/03, OTK ZU nr 2/A/2005, poz. 11). Prawo do uruchomienia postępowania przed sądem drugiej instancji wyklucza także ustanawianie nadmiernych finansowych ograniczeń wnoszenia środków zaskarżenia i możliwość dyskrecjonalnego odrzucania tych środków przez sąd, który je rozpoznaje.*

*W odróżnieniu od bardziej ogólnego art. 78 Konstytucji, który odnosi się do różnego typu postępowań przed organami władzy publicznej, **unormowanie art. 176 ust. 1 Konstytucji nie zawiera zwrotu „wyjątki od tej zasady określa ustawa”.***

*Jeszcze raz więc przypomnieć należy więc w tym miejscu, że w Wyroku dnia 23 lutego 2010 r. wydanym pod Sygn. Akt P 20 / 09 wskazano : **Wystarczyłoby odpowiednio zdefiniowanie pojęć (...), aby pozbawić uprawnione osoby gwarancji konstytucyjnych***

Mając powyższe na względzie skarżący podnosi iż zaskarżona norma prawna Art. 424.8 Ustawy Kodeks Postępowania Cywilnego brzmi :

Art. 424.8. § 1. Sąd Najwyższy odrzuca na posiedzeniu niejawnym skargę, jeżeli uległa ona odrzuceniu przez sąd niższej instancji, skargę wniesioną po upływie terminu, skargę niespełniającą wymagań określonych w art. 424.5 § 1, jak również skargę z innych przyczyn niedopuszczalną.

Zaskarżona norma prawna ustanawia się jednoinstancyjny, arbitralny i uznaniowy tryb rozpoznania „wniosku” o wydanie prejudykatu uprawniającego do wystąpienia z roszczeniem wobec Skarbu Państwa. Ta uznaniowość i arbitralność w połączeniu z brakiem środków zaskarżenia od wydanej decyzji procesowej - jest naruszeniem prawa do właściwej procedury sądowej w zakresie roszczeń opartych o dyspozycje Art. 77 ust. 1 Konstytucji.

Istnienie procedury odwoławczej w demokratycznym państwie prawa jest bowiem wymogiem koniecznym albowiem ***dwuinstancyjność postępowania sądowego ma na celu zapewnienie zapobiegania pomyłkom i arbitralności w pierwszej instancji*** (zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 10 lipca 2000 r., sygn. SK 12/99, OTK ZU nr 5/2000, poz. 143; z 27 marca 2007 r., sygn. SK 3/05 oraz z 31 marca 2009 r., sygn. SK 19/08).

Jak wskazał Trybunał Konstytucyjny w Wyroku dnia 1 września 2006 r. wydanym pod Sygn. Akt SK 14 / 05 „***na pewno ze szczególną ostrożnością należy podchodzić do wszelkich prób limitowania***” praw wynikających z ustawy zasadniczej.

Powyższe ostatnia uwaga jest istotna także w przypadku rozważań co do dalszego zakresu zaskarżenia przepisów niniejszą skargą konstytucyjna.

Skarżący złożył bowiem wniosek o ustanowienie pełnomocnika z wyboru celem złożenia skargi konstytucyjnej w trybie Art. 44 ust. 2 Ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz.U. z 2016 poz. 2072). „Zwyczajowo” w toku takiego postępowania stosuje się przepisy Ustawy Kodeks Postępowania Cywilnego (Dz. U. 1964 Nr 43 poz. 296) oraz Ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz U. 2005 Nr 167 poz. 1398) .

Przypomnieć jednak należy stanowisko SN w postanowieniu z dnia 12 lutego 2019 r. Sygn. Akt I NO 33/19 iż *sprawy z zakresu prawa publicznego (...) zasadniczo są normowane przepisami aktów prawnych zaliczanych do tej gałęzi prawa, a przepisy Kodeksu postępowania cywilnego mają do nich zastosowanie tylko z mocy wyraźnego odesłania zawartego w tych aktach* (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2012 r., III SO 5/12). *W ustawie (...) takiego jednoznacznego odesłania brak. Nie sposób uznać bowiem, że wskazanie nieprocesowego trybu rozpatrywania przez Sąd Najwyższy skargi (...) jest takim „wyraźnym odesłaniem” do k.p.c. (tak SN) .*

Ponadto dla dalszych rozważań istotne jest iż SN wskazał w wyroku z 17 listopada 2011 r. Sygn. Akt V CSK 351/07, LEX nr 361317 iż *zastosowanie wykładni, w której interpretator odchodzi od sensu językowego przepisu, może być uzasadnione tylko w wyjątkowych okolicznościach, ponieważ adresaci norm prawnych mają prawo polegać na tym, co ustawodawca rzeczywiście wyraził, a nie na tym, co chciał uczynić lub co uczyniłby, gdyby znał nowe lub inne okoliczności. Reguły odstępstwa od jasnego i oczywistego sensu językowego wynikającego z brzmienia przepisu wymagają szczególnej ostrożności przy ich stosowaniu i*

zobowiązują do wskazania ważnych racji mających uzasadnić odstąpienie od wyniku poprawnie przeprowadzonej wykładni językowej

W tym miejscu skarżący podnosi, że zgodnie z Art. 7 Konstytucji RP organy Państwa działają **wyłącznie na podstawie i w granicach prawa**. Mając powyższe na względzie skarżący przypomina iż Art. 44 ust. 2 Ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz.U. z 2016 poz. 2072) definiuje :

Art. 44. 1. W zakresie sporządzenia i wniesienia skargi konstytucyjnej oraz zażalenia na postanowienie o odmowie nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu, a także reprezentowania skarżącego w postępowaniu przed Trybunałem istnieje obowiązek zastępstwa skarżącego przez adwokata lub radcę prawnego, chyba że skarżącym jest sędzia, prokurator, adwokat, radca prawny, notariusz, profesor lub doktor habilitowany nauk prawnych.
*2. W razie niemożności poniesienia kosztów pomocy prawnej, skarżący może złożyć do sądu rejonowego swego miejsca zamieszkania **wniosek o ustanowienie dla siebie adwokata lub radcy prawnego z urzędu.***

Z normatywnej treści przepisu nie wynika iż wniosek złożony w trybie Art. 44 ust. 1 ustawy podlega jakimkolwiek „badaniu”, weryfikacji lub innej formie kontroli przez Sąd albo inny organ sądowy. **Ustawodawca pominął bowiem w treści normy prawnej zwrot stosowany dotychczas „na podstawie przepisów o postępowaniu cywilnym”**. Oznacza to iż ustawodawca zrezygnował z badania wniosku na rzecz jedynie czynności technicznej - formalnej w postaci „ustanowienia” pełnomocnika z wyboru.

Domniemania stosowania do badania wniosku nie uzasadnia także Art. 36 Ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym albowiem istotne znaczenie ma tu ugruntowany pogląd zarówno doktryny jak judykatury co do momentu zawiśnięcia sprawy przed organem *przed Trybunałem*.

Przechodząc do *meritum* problemu wskazać należy, że jakkolwiek wniosek o wszczęcie postępowania w postaci pozwu, skargi i wznowienie itd. można złożyć dwojako: osobiście na dzienniku podawczym konkretnego sądu (ewentualnie w sekretariacie wydziału, w którym ma być rozpatrywana sprawa) bądź w polskiej placówce operatora publicznego. Zaznaczyć także należy, że osoby, które są żołnierzami lub członkami załogi polskiego statku morskiego albo są pozbawione wolności mogą złożyć pismo procesowe, a więc i pozew, w dowództwie jednostki, u kapitana statku lub w administracji zakładu karnego. Zgodnie z treścią art. 165 § 3 KPC takowy sposób złożenia pozwu będzie równoznaczny ze złożeniem tegoż pisma procesowego w sądzie.

Określenie daty złożenia pozwu, w momencie kiedy następuje ono osobiście, nie budzi żadnych wątpliwości, jest to bowiem ta konkretna data, z którą składamy owo pierwsze pismo procesowe na dzienniku podawczym danego sądu, bądź w sekretariacie konkretnego wydziału sądu. Data ta zostaje uwidoczniona na „prezentacie”, czyli uczynionej zgodnie z dyspozycją § 14 ust. 1 zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z 12.12.2003 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej¹ adnotacji o wpływie pisma uczynionej przez upoważnionego pracownika sądu, a zawierającej nazwę sądu, datę wpływu pisma, liczbę załączników i podpis przyjmującego pismo. Kopertę, w której pismo nadesłano załącza się do pisma (§ 14 ust. 3 SekrAdmSądZ).

Nie występują także żadne trudności w ustaleniu daty wszczęcia postępowania procesowego powstają przy próbie jej określenia, w przypadku złożenia pozwu w polskiej placówce operatora publicznego. Odpowiedź na tenże problem stanowi literalne brzmienie art. 165 § 2 KPC, który mówi, że **oddanie pisma procesowego w polskiej placówce pocztowej**

operatora publicznego jest równoznaczne z wniesieniem go do sądu. Bezspornym jest, że skarga konstytucyjna jest pismem procesowym, a tym samym art. 165 § 2 KPC ma zastosowanie także do skargi konstytucyjnej. W tym wypadku przy ustalaniu chwili wszczęcia procesu cywilnego decydująca będzie data stempla pocztowego.

Istotnym dla dalszych rozważań jest fakt, że złożenie skargi konstytucyjnej wszczyna postępowanie *przed Trybunałem*, a więc inicjuje moment od którego *W zakresie nieuregulowanym w ustawie do postępowania przed Trybunałem stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego.*

Jest to o tyle istotne, że skoro złożenie wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu nie wszczyna jeszcze postępowania „*przed Trybunałem*” - to **nie istnieje żadna podstawa formalna stosowania norm KPC lub jakiejkolwiek innej ustawy w postępowaniu wskazanym w Art. 44 ust. 2 Ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym.**

W związku z powyższym skarżący zarzuca iż stosowanie „;zwyczajowo” Ustawy Kodeks Postępowania Cywilnego (Dz. U. 1964 Nr 43 poz. 296) oraz Ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz U. 2005 Nr 167 poz. 1398) - narusza prawo skarżącego do rzetelnej procedury sądowej w granicach wskazanych w ustawie , a w konsekwencji narusza prawo do rzetelnej procedury sądowej w zakresie wniesienia skargi konstytucyjnej.

Podobny mechanizm zarzutu należy zastosować przy rozważaniu skargi w zakresie Art. 117 ust. 2 Ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. Ustawy Kodeks Postępowania Cywilnego (Dz. U. 1964 Nr 43 poz. 296) w zakresie w jakim przyjmuje się, że stanowi on delegację do stosowania w toku wskazanego w nim postępowania przepisów oraz Ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz U. 2005 Nr 167 poz. 1398).

O ile bowiem kwestia zwolnienia od kosztów sądowych w postępowaniu cywilnym jest w zakresie dedykowanej temu ustawy, to norma Art. 117 ust. 2 KPC nie przewiduje jakiejkolwiek delegacji dla Sadu do stosowania innej ustawy przy rozpoznaniu wniosku. Art. 117 ust. 1 KPC przewiduje jedynie obowiązek złożenia określonego oświadczenia, co do którego nie przewidział ustawodawca jakiejkolwiek formy „weryfikacji” . Jak wskazał SN w powołanym wyżej orzeczeniu ***adresaci norm prawnych mają prawo polegać na tym, co ustawodawca rzeczywiście wyraził, a nie na tym, co chciał uczynić***

Stosowanie więc „zwyczajowo” norm Ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz U. 2005 Nr 167 poz. 1398) w zakresie czynności wskazanych w Art. 117 ust. 2 Ustawy KPC uznać należy za naruszenie prawa do rzetelnej procedury sądowej tj. Art. 45 ust.1 Konstytucji w związku z Art. 7 Konstytucji.

Z ostrożności procesowej zaznaczyć w tym miejscu należy, że Trybunał Konstytucyjny w Wyroku z dnia 1 września 2006 r. Sygn. Akt Sk 14/05 wywiódł :

Zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa Trybunał Konstytucyjny uznaje, że w ramach oceny konstytucyjności przepisu kluczowe znaczenie ma jego wykładnia i nadawany sens w dotychczasowym orzecznictwie sądów, w tym przede wszystkim Sądu Najwyższego. Jak m.in. wskazano w wyroku TK z 13 kwietnia 1999 r., K. 36/98 (OTK ZU nr 3/1999, poz. 40), „jednym z rudymentów zasady zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa jest (...) to, że obywatel może zakładać, że treści obowiązującego prawa są dokładnie takie, jak to zostało ustalone przez sądy, zwłaszcza gdy ustalenie to zostaje dokonane przez Sąd Najwyższy w tak autorytatywnej procedurze jak przewidziana w art. 390 k.p.c., albo znajduje wyraz w jednolicie ustabilizowanym stanowisku judykatury”.

W Wyroku z dnia 2 czerwca 2009 r. wydanym pod Sygn. Akt SK 31/08 Trybunał Konstytucyjny wskazał iż w związku z powyższym powstaje pytanie, czy **przedmiotem skarg konstytucyjnych nie jest w istocie praktyka stosowania kwestionowanego przepisu**. (...) W dotychczasowym orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego ukształtowany został pogląd, że **jeżeli utrwalona i konsekwentna praktyka stosowania prawa w sposób bezsporny ustaliła wykładnię danego przepisu prawnego, a jednocześnie przyjęta interpretacja nie jest kwestionowana przez przedstawicieli doktryny, to przedmiot kontroli konstytucyjności stanowi norma prawna dekodowana z danego przepisu zgodnie z ustaloną praktyką** (zob. np. wyrok z 24 czerwca 2008 r., sygn. SK 16/06, OTK ZU nr 5/A/2008, poz. 85 i powołane w nim postanowienie z 19 lipca 2005 r., sygn. SK 37/04, OTK ZU nr 7/A/2005, poz. 87 z odwołaniem do wcześniejszego orzecznictwa). Jak ponadto wskazał Trybunał Konstytucyjny, „**stałość, powtarzalność i powszechność praktyki sądowej może nadawać kwestionowanemu unormowaniu w sposób stały i powszechny określone znaczenie, podlegające następnie kontroli konstytucyjności**. Stałość i powszechność praktyki, wynikającej z odczytywania przepisów w sposób niekonstytucyjny, powoduje bowiem nadanie samym przepisom trwałego i niekonstytucyjnego znaczenia. (postanowienie z 21 września 2005 r., sygn. SK 32/04, OTK ZU nr 8/A/2005, poz. 95).

Z tych względów skarżący wnosi skargę z zakresie „zwyczajowego” stosowania delegacji ustawowej dla stosowania innych ustaw niż dedykowana sprawie, albowiem utrwalona praktyka sądowa nadała zaskarżonym normom prawa zakres nie przewidziany przez ustawodawcę.

Odnosząc się do ostatniego zakresu zaskarżenia jakim jest uprawnienie referendarzy sądowych do orzekania o prawach i wolnościach skarżącego na prawach Sądu I instancji - skarżący podnosi co następuje :

Prawo do pomocy prawnej z urzędu, a w szczególności prawo do pomocy prawnej przy złożeniu skargi konstytucyjnej - jest jednym z najistotniejszych praw obywatela w świetle Art. 45 ust. 1 Konstytucji oraz Art. 79 ust. 1 Konstytucji. Ochrona prawa do rzetelnego rozpoznania sprawy przez „niezawisły i bezstronny Sad” nie przewiduje żadnych wyjątków w tym zakresie, a w szczególności scedowania uprawnień do badania „sprawy” o ustanowienie pełnomocnika przez urzędników sądowych którzy nie są niezawisli i bezstronni, oraz co oczywiste nie mają statusu niezawisłego Sadu.

W uzasadnieniu wyroku TK z dnia 24 października 2007 r. Sygn. Akt SK 7/06 wskazano iż *W orzecznictwie konstytucyjnym przyjmuje się, że „treść normatywna pojęcia prawnego «rozpatrzenie sprawy», zamieszczonego w art. 45 ust. 1 Konstytucji, obejmuje rozstrzygnięcie o prawach lub obowiązkach jakiegoś podmiotu, na podstawie norm prawnych «wynikających» z przepisów prawnych. Istotą «rozpatrzenia sprawy» jest prawna kwalifikacja konkretnego stanu faktycznego, zawarta w wydanej normie konkretnej i indywidualnej, skierowanej do określonego podmiotu, z której wynikają określone skutki prawne, tzn. uprawnienia lub obowiązki. (...) «sprawa» w rozumieniu powoływanego przepisu konstytucyjnego to określone zadanie sądu polegające na prawnej kwalifikacji konkretnego stanu faktycznego, celem wydania indywidualnej normy rozstrzygającej o prawach lub obowiązkach określonego podmiotu (adresata). Bez znaczenia dla konstytucyjnego rozumienia pojęcia «sprawy» i jej «rozpatrzenia» jest to, jaki charakter ma «sprawa» podlegająca kwalifikacji prawnej sądu, co wiąże się z naturą stanu faktycznego; jego elementami mogą być działania ludzkie, zdarzenia przyrodnicze, ale także np. rozstrzygnięcia indywidualne i konkretne uprawnionego (kompetentnego) organu. Istotne jest, że wszystkie elementy stanu faktycznego dotyczą sprawy konkretnej i tworzą pewną całość związaną z podmiotem, którego uprawnienia lub obowiązki będą określone w wyniku kwalifikacji prawnej stanu faktycznego”* (wyrok z 27 maja 2008 r.,

sygn. SK 57/06, OTK ZU nr 4/A/2008, poz. 63, s. 637; por. jednak na przykładzie postępowania wieczystoksięgowego: wyrok o sygn. P 4/04, s. 1005-1010 oraz na przykładzie postępowania w sprawie stwierdzenia niedopuszczalności wpisu hipoteki lub zastawu w księdze wieczystej lub właściwym rejestrze: wyrok z 19 września 2007 r., sygn. SK 4/06, OTK ZU nr 8/A/2007, poz. 98, s. 1223-1224). Istotne dla kwalifikacji danego stanu jako „sprawy” w konstytucyjnym znaczeniu jest przede wszystkim, **aby zachodziła konieczność władczego rozstrzygnięcia w warunkach niezawisłości, o prawach i wolnościach oznaczonego podmiotu, w sytuacji, która wyklucza arbitralność rozstrzygnięcia oraz możliwość rozstrzygnięcia przez drugą stronę** (por. wyrok z 26 kwietnia 2005 r., sygn. SK 36/03, OTK ZU nr 4/A/2005, poz. 40, s. 542).

Mając powyższe na względzie przypomnieć w tym miejscu należy iż Jak wskazał Trybunał Konstytucyjny w swych rozważaniach w w/w wyroku **że gwarancje niezależności i niezawisłości nie muszą obejmować pozakonstytucyjnych kompetencji sądów, które nie polegają na sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości.**

Z perspektywy konstytucyjnej, w warunkach niniejszej sprawy, zasadnicze znaczenie ma odpowiedź na pytanie, czy dokonywanie czynności w postaci orzeczenia o prawie do pomocy prawnej z urzędu stanowi „sprawę” w rozumieniu Art. 45 ust. 1 Konstytucji a w konsekwencji czy dopuszczalnym jest orzekanie o prawach i wolnościach skarżącego przez urzędników sądowych nie mających cech niezawisłego Sądu.

Skarżący zarzuca, że orzeczenie „w przedmiocie” ustanowienia pełnomocnika z urzędu, a więc w zakresie udzielenia stronie pomocy państwa przy sporządzeniu skargi konstytucyjnej jest „sprawą” w rozumieniu Art. 45 ust. 1 Konstytucji albowiem **dotyczą sprawy konkretnej i tworzą pewną całość związaną z podmiotem, którego uprawnienia lub obowiązki będą określone w wyniku kwalifikacji prawnej stanu faktycznego** a celem takiego orzeczenia jest **wydania indywidualnej normy rozstrzygającej o prawach lub obowiązkach określonego podmiotu (adresata).**

Z tych względów orzekanie referendarza „na prawach sądu I instancji” jest naruszeniem,

- Art.45 ust 1 Konstytucji rozumianego jako prawo do rozpoznania „sprawy” przez Sąd
- za niezgodny z Art.45 ust 1 Konstytucji w związku z Art. 10 ust. 2 Konstytucji rozumianego jako prawo do orzekania o prawach i wolnościach strony wyłącznie przez niezawisłych sędziów

Skarżący zarzuca jednak iż zaskarżona norma prawna Art. 398.23 Ustawy Kodeks Postępowania Cywilnego (Dz. U. 1964 Nr 43 poz. 296) w zakresie zwrotu „*jako sąd drugiej instancji*” jest także

- niezgodna z Art. 45 ust. 1 Konstytucji w związku z Art. 176 ust. 1 Konstytucji
- niezgodna z Art. 176 ust 1 Konstytucji w związku z z Art. 45 ust. 1 Konstytucji

Ustawa zasadnicza wskazuje bowiem iż postępowanie sądowe **jest dwuinstancyjne, a nie dwuetapowe.** Jeśli więc ustawodawca zwykły normuje kwestie zaskarżalności orzeczeń w ten sposób iż nadaje im formę kontroli **dwuetapowej w tej samej instancji sądowej,** to narusza to podstawowe zasady demokratycznego państwa prawa.

Aberracją byłoby po raz kolejny powtarzanie w tym zakresie całego wywodu zawartego w Wyroku z dnia 9 lutego 2010 r. w sprawie SK 10/09. Przypomnieć więc po krótku należy iż wskazał Trybunał Konstytucyjny, że **wielokrotnie już wypowiadał się w kwestii znaczenia**

prawa do sądu jako jednej z najważniejszych gwarancji praw człowieka i praworządności oraz jednego z fundamentów państwa prawnego. (...)

W badanej sprawie chodzi zatem o naruszenie zasady równości oraz **zakazu dyskryminacji w dostępie do sądu drugoinstancyjnego**. Konstytucyjna zasada dwuinstancyjności postępowania sądowego zakłada w szczególności: **dostęp do sądu drugiej instancji**, a co za tym idzie przyznanie stronom odpowiednich środków zaskarżenia, które **uruchamiają rzeczywistą kontrolę rozstrzygnięć** wydanych przez sąd pierwszej instancji; powierzenie rozpoznania sprawy w drugiej instancji co do zasady **sądowi wyższego szczebla**, a w konsekwencji **nadanie środkowi zaskarżenia charakteru dewolutywnego**; odpowiednie ukształtowanie procedury przed sądem drugiej instancji, tak aby sąd ten mógł wszechstronnie zbadać rozpoznawaną sprawę i wydać rozstrzygnięcie merytoryczne (por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 12 września 2006 r., sygn. SK 21/05; z 27 marca 2007 r., sygn. SK 3/05 oraz z 31 marca 2009 r., sygn. SK 19/08).

Podkreślenia wymaga, że zakres przedmiotowy prawa do dwuinstancyjnego postępowania sądowego wyznacza konstytucyjne pojęcie sprawy. Konstytucyjna zasada dwuinstancyjności ma zastosowanie w takim tylko wypadku, gdy sąd pierwszej instancji rozpatruje sprawę w rozumieniu Konstytucji. **Obowiązywanie zasady dwuinstancyjnego postępowania nie ogranicza się wyłącznie do głównego nurtu postępowania sądowego. Obejmuje także kwestie rozstrzygane incydentalnie, wpadkowo, jeżeli dotyczą praw lub obowiązków danego podmiotu** (por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 3 lipca 2002 r., sygn. SK 31/01, OTK ZU nr 4/A/2002, poz. 49; z 27 marca 2007 r., sygn. SK 3/05 oraz z 31 marca 2009 r., sygn. SK 19/08).

(...) Prawo dostępu do sądu drugiej instancji oznacza **efektywne prawo do uruchomienia postępowania przed sądem drugiej instancji**. Ustawodawca ma nie tylko obowiązek stworzyć odpowiedni środek zaskarżenia, lecz także uregulować go w taki sposób, aby zainteresowany **mógł rzeczywiście uruchomić kontrolę instancyjną**. Prawo strony do rozpatrzenia sprawy przez sąd drugiej instancji może być naruszone zarówno bezpośrednio przez wyłączenie możliwości wniesienia apelacji, jak i pośrednio (...)

Ze wskazanych przez skarżącą wzorców kontroli wynika wymaganie, aby takie rozstrzygnięcie (...) **wydane po raz pierwszy w przedmiocie przez Sąd (...) podlegało weryfikacji**. Akcesoryjne orzeczenie zapadające w sprawie (...), w zakresie, w którym jest pierwszym orzeczeniem w sprawie (...) podlega kontroli instancyjnej jako orzeczenie sądowe objęte dyspozycją art. 176 ust. 1 Konstytucji, w myśl której postępowanie sądowe „jest co najmniej dwuinstancyjne”. Trybunał Konstytucyjny zwracał już w swoim orzecznictwie uwagę, że literalne ujęcie dyspozycji art. 176 ust. 1 Konstytucji **ma postać dyrektywy generalnej i dotyczy ogółu (całej klasy) postępowań sądowych, bez konstytucyjnego rozróżnienia, czy odnoszą się do rozstrzygnięcia o meritum sprawy sądowej, ...** (por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z 27 marca 2007 r., sygn. SK 3/05 oraz z 31 marca 2009 r., sygn. SK 19/08).

W odróżnieniu od bardziej ogólnego art. 78 Konstytucji, który odnosi się do różnego typu postępowań przed organami władzy publicznej, unormowanie **art. 176 ust. 1 Konstytucji nie zawiera zwrotu „wyjątki od tej zasady określa ustawa”**.

Z tych względów skarżący podnosi iż zastąpienie postępowania dwuinstancyjnego postępowaniem dwuetapowym w tej samej instancji Sadu narusza jego prawo do „właściwego” Sadu II instancji oraz prawo do orzekania o „sprawie” w dwóch instancjach Sadu przez niezawisły i bezstronny Sąd.

W tym stanie rzeczy skarga jest konieczna i uzasadniona.

1

| ~ ~ ~ |